



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1038)

69. posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej
w dniu 22 lipca 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2009 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Integracja europejska; Rezerwy celowe; Środki własne Unii Europejskiej (druk senacki nr 631, druki sejmowe nr 2163, 2190 i 2190-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o Komitecie do Spraw Europejskich (druk senacki nr 629, druki sejmowe nr 1614, 2184 i 2184-A).
3. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie podpisania i zawarcia Porozumienia w formie wymiany listów między Wspólnotą Europejską a Państwem Izrael dotyczącego wzajemnych środków liberalizacyjnych w odniesieniu do produktów rolnych, przetworzonych produktów rolnych oraz ryb i produktów rybołówstwa, a także zastąpienia protokołów 1 i 2 oraz załącznika do protokołu 1 i załącznika do protokołu 2, jak również zmian do Układu eurośródziemnomorskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Państwem Izrael, z drugiej strony – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2009) 095.
4. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie wprowadzania do obrotu i stosowania produktów biobójczych – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2009) 267.
5. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Komisji Europejskiej:
COM (2009) 319, COM (2009) 311, COM (2009) 289, COM (2009) 287,
COM (2009) 276, COM (2009) 275, COM (2009) 268, COM (2009) 264,
COM (2009) 254.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Proszę państwa, jeszcze moment, tylko uporządkuję materiały. W tej chwili patrzę, gdzie jest porządek obrad. Gdzieś mi się w tych papierach...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już, już, tylko poproszę o porządek posiedzenia, bo mieliśmy dwa posiedzenia komisji... O, już jest.

A więc, proszę państwa, porządek obejmuje cztery punkty merytoryczne. Pierwszy punkt dotyczy rozpatrzenia nowelizacji ustawy budżetowej na rok 2009, drugi punkt dotyczy projektu ustawy o rządowym systemie koordynacji spraw związanych z członkostwem RP w Unii Europejskiej. Następne dwa punkty to wnioski robocze, jakimi zazwyczaj zajmuje się komisja. Punkt piąty zawiera propozycję prezydium, aby nie rozpatrywać pewnych dokumentów.

Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Nie.

W takim razie przyjmujemy porządek...

(Głos z sali: Jest uwaga.)

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Czy byłoby możliwe, żeby wniosek dotyczący umowy z Izraelem omawiać jako jeden z pierwszych? Przed 15.00 wylatuje samolot do Szwecji, ja też jestem w delegacji biorącej udział w posiedzeniu Rady i stąd ta prośba.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Chodzi o punkt, który jest zapisany w porządku jako trzeci, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I wtedy to byłoby rozpatrywane przed budżetem. No, teoretycznie jest to możliwe, jeżeli nie ma zastrzeżeń co do tego.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Znaczy, jeżeli ten punkt rzeczywiście jest krótki.)

Mam nadzieję, że tak jest. To jest krótki punkt, tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Wydaje mi się, że to jest techniczna sprawa.*)

Dobrze, w takim razie przyjmuję propozycję pana ministra. A więc punkt trzeci będzie rozpatrywany jako pierwszy.

Proszę państwa, chciałbym powitać naszych gości. Witam pana ministra Jacka Dominika z Ministerstwa Finansów i wszystkie osoby, które panu ministrowi towarzyszą, czyli pana dyrektora Krzysztofa Sajdaka, panią Elżbietę Augustyniak, głównego specjalistę, i panią Małgorzatę Przyłuską. Jest też z nami pan Przemysław Czyż, dyrektor Biura Prawnego i Zamówień Publicznych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam przedstawicieli Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej: pana ministra Macieja Szpunara, pana dyrektora Marka Budka, pana dyrektora Mikołaja Jarosza, panią Brygidę Dawidziuk i panią Monikę Włodarską. Witam państwa z Ministerstwa Zdrowia: pana ministra Marka Habera i towarzyszących panu pana prezesa Antoniego Kunikowskiego i pani Edytę Mięgoć. Witam państwa z Ministerstwa Gospodarki: pana ministra Marcina Korolca i pana dyrektora Krzysztofa Januszka. I witam panią Katarzynę Kaczmarek z Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego.

To są wszyscy nasi goście.

Proszę państwa, przejdźmy do omawiania punktu trzeciego. Jest to wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania i zawarcia Porozumienia w formie wymiany listów między Wspólnotą Europejską a Państwem Izrael dotyczącego wzajemnych środków liberalizacyjnych w odniesieniu do produktów rolnych, przetworzonych produktów rolnych oraz ryb i produktów rybołówstwa, a także zastąpienia protokołów 1 i 2 oraz załącznika do protokołu 1 i załącznika do protokołu 2 jak również zmian do Układu eurośródziemnomorskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Państwem Izrael, z drugiej strony.

Resortem wiodącym jest Ministerstwo Gospodarki. Dokument jest rozpatrywany w trybie art. 6.

Poproszę pana ministra Korolca o krótkie przedstawienie projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Rzeczywiście, resortem wiodącym jest Ministerstwo Gospodarki, ale w związku z tym, że to dotyczy produktów rolnych i produktów rybołówstwa, bardzo duży wkład na poziomie rządowym w sformułowanie stanowiska miało ministerstwo rolnictwa.

Chcę powiedzieć, że dwadzieścia sześć krajów Unii Europejskiej, czyli wszystkie oprócz Polski, popiera zawarcie tego porozumienia. Jedynie Polska wstrzymuje się od głosu. A jest tak ze względu na stanowisko ministra rolnictwa. Chodzi o pewne zagrożenia, zdaniem ministerstwa rolnictwa związane z handlem produktami rolnymi, przetworzonymi produktami rolnymi i produktami rybołówstwa między Unią Europejską a Izraelem. Ale to porozumienie i tak wejdzie w życie. Nasz głos nie będzie miał charakteru blokującego, ma on raczej charakter pewnej deklaracji politycznej.

W ocenie Ministerstwa Gospodarki zagrożenia wskazywane przez ministra rolnictwa, związane z handlem produktami rolnymi z Izraela, są formułowane nieco na wyrost. Statystyki pokazują, że w porównaniu do roku 2007 w roku 2008 saldo

obrotów rolnych wzrosło ponadpięciokrotnie i o tyle było wyższe w 2008 r. Kiedy rynek jest niezliberalizowany, nasze produkty rolne znajdują na nim swoje miejsce. Wydaje się, że kiedy obrót będzie zliberalizowany, te statystyki mogą się tylko poprawiać. Zagrożenia, na które wskazywał minister rolnictwa, dotyczą w szczególności mrożonych truskawek i soku jabłkowego. Wydawałoby się, że rolnictwo izraelskie jest niezwykle drogie, wymaga niezwykle intensywnych prac ze względu na warunki klimatyczne tam panujące. Dlatego uważamy, że te zagrożenia są nieco na wyrost, ale w związku z obawą ministerstwa rolnictwa, nie chcąc blokować wejścia w życie tej umowy, rząd sformułował stanowisko, w którym wstrzymuje się od głosu. To tyle tytułem wstępu.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Muszę przyznać, że my prosiliśmy, żeby tę sprawę przedyskutować na posiedzeniu komisji właśnie ze względu na to, że wszystkie państwa członkowskie są za, jak pan minister powiedział, a tylko Polska ma odrębne, inne zdanie. W dodatku jest tak, że to nie będzie niczym skutkowało, bo nie jesteśmy w stanie przegłosować innych. Zasadnicze pytanie, które się rodzi, jest takie. My ustosunkowujemy się do projektu aktu prawnego, czyli projektu decyzji. Jak rozumiem, całościowa ocena projektu decyzji Rady, tak należy czytać stanowisko rządu, jest pozytywna. Obawy rodzi to, co dotyczy pewnych produktów, które pan minister wymienił, takich jak truskawki czy sok jabłkowy. To właśnie zagraża naszemu rolnictwu. Czy tak to należy rozumieć?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Znaczy, ja podzielam stanowisko pana przewodniczącego. Z tym że w naszej ocenie te zagrożenia są raczej potencjalne, one nie występują w chwili obecnej. Statystyka pokazuje, że my sobie radzimy na tym rynku. A rolnictwo izraelskie jest drogie. Ja rozumiem, że to stanowisko ministra rolnictwa, które wpłynęło na to, że stanowisko rządu jest takie a nie inne, zostało sformułowane trochę na wyrost. Ale w związku z tym, że jest pewna rozbieżność w ocenie sytuacji w samej administracji, to jako najmniejszy wspólny mianownik uzgodniliśmy takie a nie inne procedowanie. My jako odpowiadający za handel nie widzimy tych zagrożeń aż tak ostro, jak formułują je nasi koledzy z ministerstwa rolnictwa.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jeszcze jedno pytanie. Ten dokument jest rozpatrywany w trybie art. 6, czyli są jeszcze kolejne etapy. I pan minister nie widzi żadnych szans na to, żeby stanowisko rządu zostało jakoś uwzględnione przez innych partnerów?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Chodzi o to, żebyśmy w ramach rządu zmienili stanowisko?)

Nie, chodzi o dyskusję i uzgadnianie na przykład tego, co będziemy robić w trybie art. 8, czyli etapie końcowym.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Marcin Korolec:

A więc chodzi o stanowisko innych partnerów unijnych.

Panie Przewodniczący, nie bardzo sobie wyobrażam zmianę takiego stanowiska na bardziej negatywne, bo wśród ministrów handlu zasadniczo przeważa podejście liberalizujące handel z Unią Europejską, nawet w sytuacjach, gdy to bezpośrednio zagraża przemysłowi europejskiemu. W tym przypadku w naszej ocenie akurat taka sytuacja nie występuje, ale inne dyskusje wewnątrzunijne wskazywałyby raczej na to, że te stanowiska się nie zmieniają.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze mam pytanie. Czy pan senator Lucjan Cichosz ma jakieś uwagi do tego projektu decyzji Rady?

(Senator Lucjan Cichosz: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, nie wnoszę żadnych uwag do tego punktu.)

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, w tej chwili przyjmowałibyśmy projekt decyzji Rady. Rząd uważa, że ogólnie jest to dobry kierunek zmian, z tym że próbuje jeszcze walczyć o pewne elementy. Ale to już jest inna kwestia, czy się uda to wywalczyć, czy nie.

Proszę państwa, moja propozycja jest taka, żeby projekt decyzji Rady w sprawie podpisania i zawarcia porozumienia pozytywnie zaopiniować.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Tak jest.)

I przyjmujemy do wiadomości to, jakie rząd podejmuje działania. To możemy zrobić.

Czy są inne propozycje, inne wnioski w tej sprawie? Nie.

Panie Ministrze, w takiej sytuacji komisja pozytywnie opiniuje projekt dotyczący decyzji Rady w sprawie, o której żeśmy dyskutowali. Dziękuję bardzo.

Na tym kończymy omawianie tego punktu.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu pierwszego. Jest to rozpatrzenie nowelizacji ustawy budżetowej na rok 2009 w częściach dotyczących naszej komisji, czyli części 23 „Integracja europejska”, części 83 „Rezerwy celowe” w zakresie poz. 8 i 9 i części 84 „Środki własne Unii Europejskiej”.

Poprosiłbym pana ministra Dominika o krótkie przedstawienie propozycji zmian.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik: Jeżeli mogę zasugerować, to część 23 omówi przedstawiciel Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, a pozostałe części...)

W takim razie udzielam głosu ministrowi Szpunarowi.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej

Maciej Szpunar:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Ja może na wstępie powiem, że urząd nie zgłasza żadnych uwag do projektu nowelizacji ustawy budżetowej. Plan na rok 2009 zakładał wydatki budżetowe dla urzędu na poziomie 85 milionów 714 tysięcy zł, nastąpiło ich zmniejszenie o 1 milion 100 tysięcy. Po nowelizacji budżetowej plan na rok 2009 zakłada wydatki budżetowe dla urzędu w kwocie 84 miliony 614 tysięcy zł. W ramach nowelizacji ustawy budżetowej na 2009 r. limit środków dla dysponenta części 23 „Integracja europejska” został zmniejszony o takie wydatki jak świadczenia na rzecz osób fizycznych – 20 tysięcy zł, wydatki bieżące – 680 tysięcy zł, wydatki majątkowe – 400 tysięcy zł.

W ramach limitu środków przyznanego dla Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej po nowelizacji zostaną sfinansowane te wydatki, których nie można zminimalizować, bo wynikają one albo z obowiązujących przepisów prawnych, albo ze zobowiązań międzynarodowych. To są między innymi wydatki na finansowanie projektów z udziałem Unii Europejskiej, składka do europejskich instytucji edukacyjnych – głównie chodzi o Kolegium Europejskie w Brugii i jego filię na Natolinie oraz instytut we Florencji, składki na Instytut Bruegla, wpłaty do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Płatności dotyczące składek do instytucji, z którymi UKIE zawarł umowy i porozumienia międzynarodowe, realizowane są w walutach obcych, a zatem niezbędne jest również ich zabezpieczenie przed ewentualnymi wahaniami kursów. Ograniczenie wydatków w części 23 w wyniku nowelizacji objęło między innymi zagraniczne podróże służbowe, zakupy inwestycyjne, zakupy pozostałych usług, koszty ekspertyz, opinii i analiz, zakupy nagród o charakterze szczególnym, pomoce naukowo-dydaktyczne i książki. To może tyle tytułem skrótowego wprowadzenia, jeśli chodzi o część 23. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę pana ministra, o przedstawienie części 83.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik: Pan minister to przedstawi.)

Dobrze, to może omówmy od razu wszystkie części budżetu.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Maciej Szpunar:**

W związku z przygotowaniem administracji polskiej do objęcia prezydencji w drugiej połowie 2011 r. oraz w związku z reprezentacją Polski przed Trybunałem Sprawiedliwości zapisano w rezerwie celowej w części 83 poz. 8 kwotę 9 milionów zł. Uchwała Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy budżetowej na rok 2009 nie objęła środków zapisanych w poz. 8 rezerwy celowej. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę pana ministra o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jacek Dominik:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pozostała nam jeszcze poz. 9 w części 83. Kwota przewidziana wcześniej w ustawie budżetowej wynosząca ponad 23 miliardy zł została zmniejszona do kwoty 16 miliardów 438 milionów zł. To zmniejszenie wynika tylko i wyłącznie z uchwalenia nowych zasad finansowania budowy dróg i autostrad w Polsce. Chodzi o przekazanie tego zadania w całości do realizacji Krajowemu Funduszowi Drogowemu w nowelizacji ustawy z 22 maja 2009 r. Ponieważ przeniesiono te wydatki budżetowe do Krajowego Funduszu Drogowego, nie ma konieczności utrzymywania stosownych środków na współfinansowanie w budżecie państwa. Ta część wydatków jest ponoszona przez Krajowy Fundusz Drogowy. I to jest cały zabieg w tym zakresie.

A jeżeli chodzi o część budżetową 84 „Środki własne Unii Europejskiej”, to w tym zakresie w nowelizacji budżetu nie wprowadza się żadnych zmian, utrzymywane są kwoty przewidziane w budżecie na rok 2009. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę państwa, otwieram dyskusję nad przedstawionymi poprawkami do ustawy budżetowej w części 23, 83 i 84. Wydaje się, że to są zmiany, które są konsekwencją... No wiadomo czego. Ta największa zmiana, dotycząca kwoty około 7 miliardów zł, tak jak pan minister powiedział, jest związana z innym sposobem finansowania dróg krajowych, czyli obecnie to się znajduje w Krajowym Funduszu Drogowym w odpowiedniej pozycji.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Klima.

Senator Maciej Klima:

Mam pytanie do pana ministra odnoszące się do części 23. W zakresie administracji publicznej jest punkt, który dotyczy zatrudnienia i wynagrodzenia, Co prawda, to nie uległo zmianie zarówno w proponowanej części budżetu na rok 2009, jak i nowelizacji, ale jest adnotacja, która wskazuje na to, że wcześniej planowano czterysta sześć etatów, a w chwili obecnej jest trzysta czterdzieści sześć i pół. Czy należy rozumieć, że osoby zatrudnione w tym zakresie będą miały o 1/5 większe dochody i zarobki? Jak rozumiem, nie zmieniamy kwestii wynagrodzenia, zaś zmniejszamy w sposób wyraźny, bo o sześćdziesiąt osób, liczbę zatrudnionych. A więc te pieniądze zostaną jak gdyby przeznaczone na tych, którzy dalej będą zatrudnieni, tak? Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Maciej Szpunar: Ja poproszę o odpowiedź dyrektora generalnego pana Marka Budka.*)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Generalny Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej
Marek Budek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Ja chciałbym króciutko wyjaśnić, jaka jest struktura stanowisk w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej. My zatrudniamy członków korpusu służby cywilnej i osoby na stanowiskach tak zwanych pracowników urzędów państwowych. I tutaj nie ma konkretnych etatów, limitowanych w ustawie budżetowej, zaś są konkretne środki przydzielone urzędowi. My zatrudniamy, bazując na posiadanych środkach. Liczba zatrudnionych to już jest, że tak powiem, pochodna potrzeb. Dodam tylko, że w skali roku są organizowane przez urząd nabory. I nie ma takiej możliwości, żeby przez cały rok w 100% mieć pełną obsadę. Sama procedura naboru trwa przynajmniej miesiąc, dwa, a niekiedy dłużej, bo są problemy z pozyskaniem ekspertów. I średniorocznie to daje właśnie tego typu oszczędności. Bardzo często środki zaoszczędzone w wyniku nieobsadzenia etatów są wykorzystywane na dodatkowe wynagrodzenia, na premie dla pracowników, którzy realizują dodatkowe zadania. Nie wiem, czy to jest wystarczająca odpowiedź, Panie Senatorze.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie, proszę.

Senator Maciej Klima:

Następne pytanie do tej samej części. Ta zmiana nie jest istotna, chodzi o kwestię wydatków majątkowych, o zmianę 1 miliona 240 tysięcy zł na 840 tysięcy. Czego dotyczy ta redukcja?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Ministrze albo Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Generalny Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej
Marek Budek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, to dotyczy rezygnacji z zakupu samochodów. Był zaplanowany zakup dwóch samochodów osobowych i samochodu typu van. Obecny stan taboru samochodowego UKIE jest w bardzo złym stanie technicznym, już od dłuższego czasu planujemy wymianę tego taboru, ale są pewne priorytety. Jeśli musieliśmy dokonać cięcia, to dokonaliśmy ich właśnie w środkach majątkowych, de facto rezygnując z zakupu nowych samochodów na potrzeby urzędu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Pan senator Gruszka, proszę.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję bardzo.

Mam nadzieję, że te samochody nie rozpadną się w trakcie wykonywania czynności służbowych.

Ja mam pytanie odnośnie do części 23. Proszę mi wyjaśnić różnicę pomiędzy pismem z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, gdzie na wynagrodzenia są przeznaczone 32 miliony 539 tysięcy, a tabelą będącą załącznikiem, gdzie na to samo są przeznaczone 32 miliony 391 tysiące zł. Skąd ta różnica?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Maciej Szpunar:**

Uprzejmie proszę o wyjaśnienie, o jaką tabelę chodzi. Czy chodzi o załącznik do...

(Brak nagrania)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak, czekamy.

Czy są jeszcze inne pytania?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie wiem, czy panowie macie taką podzielną uwagę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? W takim razie proszę bardzo. Pan senator Gruszka zada jeszcze pytanie, a potem pan przewodniczący Klima.

Senator Tadeusz Gruszka:

Jedną z oszczędności, które zostały dokonane w budżecie, dotyczy dofinansowania studiów i szkoleń. Pytam w kontekście przejęcia przez nas prezydencji w 2011 r.: czy nie zagraża to przygotowaniu odpowiednich kadr dla tej prezydencji? Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Maciej Szpunar:**

Ja może odpowiem na to drugie pytanie, a w tym czasie sprawdzimy wcześniej poruszoną kwestię.

O tyle nie zagraża, że jeśli chodzi o przygotowanie do prezydencji, to jest to program wieloletni. Na to jest osobny budżet, a także rezerwa celowa będzie temu słu-

żyć. Te cięcia nie dotyczyły wydatków na szkolenia związane bezpośrednio z prezydencją.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Panie Ministrze, jeszcze jest...

(Brak nagrania)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo.

**Dyrektor Generalny Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej
Marek Budek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, a więc wyjaśniam tę różnicę. Po prostu w tej informacji, która została przekazana z urzędu, zawarte zostały też środki na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, czego nie uwzględniono w tej tabeli, o której pan senator był uprzejmy wspomnieć. Bazowaliśmy oczywiście na rozporządzeniu ministra finansów. Zrobione to zostało zgodnie z prawidłami sztuki, a ta różnica wynika po prostu z nieuwjęcia tego w materiale o charakterze pomocniczym.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Maciej Klima, proszę.

Senator Maciej Klima:

Mam pytanie dotyczące rezerwy celowej i przekazania de facto zadań Krajowemu Funduszowi Drogowemu. Czy w związku z tym będzie trzeba podjąć działania legislacyjne umożliwiające Krajowemu Funduszowi Drogowemu pozyskanie dodatkowych środków finansowych? Czy to będzie dokonane na mocy decyzji rządu, czy to jest...

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jacek Dominik:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ustawa o Krajowym Funduszu Drogowym zawiera całe potrzebne instrumentarium. W tej chwili Krajowy Fundusz Drogowy zarządzany jest przez Bank Gospodar-

stwa Krajowego. BGK zaciąga zobowiązania finansowe na poczet KFD, jeżeli zachodzi taka potrzeba. KFD ma kilka bieżących źródeł finansowania, do tego dopisany jest plan rzeczowo-finansowy budowy dróg w Polsce. W zależności od stanu zobowiązań na konkretne lata dokonywane są odpowiednie czynności. Przykładowo, jeżeli brakuje środków z wpływów do KFD, to wtedy zaciągana jest na przykład pożyczka przez BGK w jednym z banków typu EBI albo w jakimś innym, w zależności od potrzeb i warunków rynkowych, bądź na przykład jest dokonywana przez BGK emisja obligacji na rzecz zasilenia Krajowego Funduszu Drogowego. A więc od strony samego instrumentarium finansowego te wszystkie elementy w tej chwili już funkcjonują. Ta ustawa weszła w życie kilka tygodni temu. Bieżący rozwój budowy dróg będzie wskazywał na to, jakie w konkretnych okresach będą potrzeby finansowe i jakie instrumenty będą uruchamiane. Samo instrumentarium jest już gotowe od dłuższego czasu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Jeszcze jedno pytanie, tak?

Senator Maciej Klima:

Panie Ministrze, jeszcze jedno pytanie, choć nie dotyczy to naszej komisji. Z rezerwy celowej będzie przekazane ponad 10 miliardów zł na tak zwane zmniejszenie programów unijnych. Czy to nie wpłynie na wykorzystanie funduszy unijnych?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik: Prosiłbym o doprecyzowanie.*)

Senator Maciej Klima:

Jeśli chodzi o rezerwę celową, to są w sumie dwie poważne redukcje. Jedna dotyczy Krajowego Funduszu Drogowego, a druga dotyczy wykorzystania funduszy unijnych. I w tym drugim przypadku to jest suma około 10 miliardów zł. Czy to przesunięcie nie wpłynie na wykorzystanie środków unijnych?

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

No właśnie mam z tym problem, bo z tej rezerwy, o której pan senator mówi, zdjęto tylko niecałe 7 miliardów na fundusz drogowy, a tak naprawdę przesunięto te

środki. Skoro budżet nie jest zobowiązany do realizowania pewnych zadań, to nie ma powodu, żeby rezerwował na ten cel środki, bo po prostu nie będzie ich wydatkował. Całe to zadanie jest przesunięte do KFD. Jeśli chodzi o te dodatkowe 10 miliardów, to nie bardzo wiem, skąd ta kwota się wzięła, bo my takiej kwoty w nowelizacji budżetu nie zawarliśmy. Jedyne przesunięcie, o jakim wiem, dotyczy 7 miliardów. To jest przesunięcie na KFD, wynikające nie ze zmiany celów, tylko ze zmiany sposobu finansowania. Po prostu zamiast budżetu finansuje to KFD. I tam są środki, a poza tym, tak jak wyjaśniałem, temu służy całe instrumentarium polegające na zapewnieniu odpowiednich środków w Krajowym Funduszu Drogowym w zależności od potrzeb w konkretnym okresie finansowania. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze pan minister Szpunar chciałby coś dodać?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Możecie już to uzupełnić, tak? Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Maciej Szpunar:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, Panie Senatorze, chciałbym wyjaśnić sprawę oszczędności w zakresie dofinansowania i szkolenia pracowników UKIE. Zrezygnowaliśmy z części szkoleń, które były fakultatywne, aczkolwiek wcześniej uznaliśmy je za celowe, bo sytuacja budżetowa zmusiła nas do pewnych ograniczeń. Nie mieliśmy zaciągniętych żadnych zobowiązań, część z tych szkoleń, na przykład w zakresie nowelizacji ustawy – Prawo zamówień publicznych, organizowaliśmy we własnym zakresie. W gruncie rzeczy to były działania bardziej ograniczające szkolenia, które mają charakter fakultatywny i służą raczej podniesieniu kwalifikacji pracowników. Bardzo często staraliśmy się to zrobić po prostu własnymi siłami, wyszukując eksperta w urzędzie, organizując grupy zainteresowanych pracowników i przeprowadzając szkolenie wewnętrzne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie.

Proszę państwa, jest określona sytuacja ekonomiczna, trzeba dokonywać zmian w budżecie. Mnie się wydaje, że to są akurat takie zmiany... No oby one miały jak najmniejszy wpływ na działalność merytoryczną, która realizowana jest w ramach tych części budżetu. Ale pewnie nie ma innego wyjścia. Moja propozycja, mój wniosek jest taki, aby komisja pozytywnie zaopiniowała te zmiany w pozycjach budżetowych będących przedmiotem zainteresowania naszej komisji.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego głosujemy.

Kto jest za przyjęciem takiej opinii komisji? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, komisja przyjęła pozytywną opinię w sprawie proponowanych zmian w omawianych częściach budżetowych.

Na tym kończę rozpatrywanie tego punktu porządku posiedzenia.

Dziękuję bardzo państwu reprezentującym odpowiednie urzędy za udział w tej części posiedzenia komisji.

Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu, czyli do rozpatrzenia ustawy o rządowym systemie koordynacji spraw związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.

Poprosiłbym pana ministra o przedstawienie projektu ustawy rządowej. Ja rozumiem, że to prezentować będzie pan minister Kremer, tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Kremer: Tak jest, Panie Przewodniczący.)

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym krótko przedstawić ustawę przyjętą przez Sejm w dniu 17 lipca 2009 r. Zacznę od podziękowania Wysokiemu Senatowi za to, że zechciał niezwłocznie po zakończeniu prac legislacyjnych w Sejmie kontynuować procedurę rozpatrywania tej ustawy.

Jeżeli chodzi o generalne założenia tej regulacji ustawowej, to chciałbym podkreślić następujące jej elementy. Uczynię to w sposób zwięzły, tak aby pozostawić czas na prace legislacyjne. A więc te podstawowe elementy są następujące. Przede wszystkim jest to dostosowanie istniejącego porządku prawnego w ramach administracji rządowej do wymogów Unii Europejskiej z wykorzystaniem doświadczeń pięciu lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Drugim aspektem jest przygotowanie administracji rządowej do objęcia prezydencji, czyli pełnienia funkcji przewodniczącego w Radzie Unii Europejskiej, w drugiej połowie 2011 r., co wymaga wytworzenia sprawnych mechanizmów organizacyjno-administracyjnych do realizowania zadań w tym zakresie. Chciałbym wyraźnie podkreślić, że ta ustawa nie jest ustawą, o której często mówiono w mediach, mającą regulować stosunki pomiędzy różnymi organami państwa w zakresie spraw europejskich, tylko jest ustawą, która dotyczy ukształtowania porządku wewnętrznego w ramach administracji rządowej. A więc jest to regulacja odrębna od wielokrotnie omawianego publicznie w mediach i w różnych debatach politycznych innego projektu, do którego przygotowania właściwe jest prezydium Sejmu.

Istotą merytoryczną ustawy jest likwidacja dotychczasowego kolegialnego organu władzy publicznej, jaką był Komitet Integracji Europejskiej. Ta instytucja w składzie nieco mniejszym niż Rada Ministrów miała rozpatrywać sprawy związane z członkostwem Polski w Unii Europejskiej, ale w praktyce od 1 maja 2004 r., czyli od wejścia Polski do Unii, nie działa. Komitet stał się bytem tylko teoretycznym, a wyrazem jego praktycznej działalności jest działalność urzędu obsługującego komitet

w postaci Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej i sekretarza tegoż komitetu, który pełnił przeróżne funkcje związane z zagadnieniami europejskimi.

Drugą myślą przewodnią tego projektu jest uznanie, iż skończył się czas przygotowywania do integracji i procesu integracji Polski z Unią Europejską. Od pięciu lat jesteśmy członkiem Unii Europejskiej i już czas, abyśmy w sposób efektywny korzystali z prawa członkostwa. Dlatego organem właściwym w zakresie koordynacji spraw związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii będzie minister właściwy do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.

Chcę bardzo wyraźnie podkreślić, że wszystkie kompetencje tego organu są związane albo ze sprawami zagranicznymi, albo z działaniem na forum Unii Europejskiej, a nie dotyczą działań wewnątrz Polski będących w zakresie innych resortów. Ta ustawa w żaden sposób nie uszczupla uprawnień żadnego z organów władzy publicznej w zakresie koordynacji i działań podejmowanych w zakresie przypisanym mu ustawą o działach lub innymi przepisami prawa w Polsce.

Mechanizmem, który ma służyć ukształtowaniu w ramach administracji rządowej projektów europejskich, stanowisk, opinii miałby być nowo sformatowany i określony Komitet do Spraw Europejskich, organ będący emanacją Rady Ministrów w dwóch aspektach. Skład komitetu ma być powoływany zgodnie z zasadą reprezentacji, to znaczy podmioty uczestniczące w posiedzeniach komitetu są albo członkami Rady Ministrów, albo działają w ich imieniu jako upoważnieni przedstawiciele w randze sekretarzy lub podsekretarzy stanu w zakresie działania danego ministra kierującego działem administracji rządowej, ze szczególnym zastrzeżeniem możliwości udziału w takich obradach albo przedstawiciela prezesa Rady Ministrów, albo też osobiście prezesa Rady Ministrów. Zakres merytoryczny jest także emanacją uprawnień Rady Ministrów, która może upoważnić komitet do rozpatrywania i rozstrzygania spraw w zakresie wymienionym w art. 3 ust. 1 pkt 1. To są z reguły stanowiska, informacje, instrukcje na posiedzenia grup i innych form pracy w ramach Unii Europejskiej. Rada Ministrów może też upoważnić do uzgadniania projektów dokumentów rządowych zawierających elementy wymienione w art. 3 ust. 1 pkt 2, czyli uzgadniania projektów dokumentów rządowych zawierających stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej wobec projektów umów międzynarodowych o szczególnym charakterze, a więc stanowiska ustanawiające Wspólnoty Europejskie oraz Unię Europejską lub określające zasady ich działania; stanowiska Rzeczypospolitej przedstawiane w ramach Rady Europejskiej, która wobec oczekiwanego wejścia w życie traktatu z Lizbony uzyska nowy instytucjonalny wymiar w ramach Unii Europejskiej, skargi kierowane do organów sądowych Unii Europejskiej oraz strategię działania Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Unii Europejskiej. W tym zakresie Komitet do Spraw Europejskich pełniłby funkcję pomocniczą poprzez przygotowywanie dokumentów i przedkładanie ich Radzie Ministrów do ostatecznego zatwierdzenia. Dalsza część ustawy zawiera przepisy, które mają charakter bezpośrednio normujący prace komitetu.

Kolejna część ustawy dotyczy niezbędnego dostosowania innych przepisów, w szczególności ustawy o działach administracji rządowej, i obejmuje nowe sformułowania trzech działów. Są to następujące działy: dział gospodarka, obejmujący sprawy gospodarki, w tym współpracę gospodarczą z zagranicą oraz prowadzenie promocji gospodarki Polski poza granicami kraju; dział członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej zastąpi dotychczasowy dział integracja europejska – zapisy znaj-

dujące się w nim są rozwinięciem dotychczasowych uprawnień zapisanych w tym dziale; dział sprawy zagraniczne, w którym rozszerzono i doprecyzowano zagadnienia związane z rozwojem stosunków Rzeczypospolitej Polskiej z innymi państwami, reprezentowaniem interesów Rzeczypospolitej Polskiej, koordynacją polityki zagranicznej, dodając między innymi kwestie współpracy na rzecz rozwoju pomocy humanitarnej, kształtowania międzynarodowego wizerunku Polski oraz dyplomacji publicznej i kulturalnej.

Trzeba jasno powiedzieć, że w tym zakresie autorzy przepisów wyszli z założenia o prawnym powiązaniu dwóch działów: działu sprawy zagraniczne oraz działu członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Chodzi o to, aby wytworzyć w ramach administracji rządowej funkcjonalny instrument funkcjonujący na zasadzie synergii i czerpiący z dotychczasowych doświadczeń z zakresu spraw klasycznej polityki zagranicznej i realizacji polityki Polski na forum Unii Europejskiej. Warto zaznaczyć, że na dzień dzisiejszy dużo spraw prowadzonych przez ministra spraw zagranicznych zawiera w sobie dość znaczny komponent unijny. W wielu wypadkach jest to współkształtowanie i współrealizacja wspólnej polityki Unii Europejskiej. Bywa też tak, że polska polityka zagraniczna zawiera pewne mniejsze czy większe odniesienia do polityki Unii Europejskiej w danym zakresie. Prowadzenie spraw na forum Unii Europejskiej wymaga sprawnego zarządzania także kontaktami bilateralnymi między państwami członkowskimi Unii Europejskiej, wypracowywaniem grup kształtujących bądź popierających różne rozwiązania. Klasycznym przykładem takiego działania może być chociażby wypracowanie kompromisu w zakresie Pakietu energetyczno-klimatycznego, gdzie oprócz bezpośrednich działań na forum w poszczególnych formatach roboczych Unii Europejskiej dyplomacja polska wraz z UKIE doprowadziła do ukształtowania pewnej grupy państw Unii Europejskiej, które wsparły postulaty Polski, ale też i własne, umożliwiając osiągnięcie danego sukcesu.

Ostatnia część ustawy poświęcona jest dostosowaniu przepisów do ustawy z 2001 r. o służbie zagranicznej. Zakłada się przeniesienie w odpowiedni sposób pracowników Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej do grona pracowników połączonego urzędu. Niezbędne są różne dostosowania w tym zakresie, zgodne z zasadami służby cywilnej, konieczne jest dookreślenie w nowej sytuacji warunków uzyskania członkostwa w służbie zagranicznej bądź też nieuzyskania członkostwa a bycia pracownikiem połączonych urzędów. Przepisy zawarte ostatniej części ustawy brzmią być może dosyć technicznie, ale są niezbędne, aby dokonać likwidacji Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej i w to miejsce wprowadzić prawnie następstwo Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Pozwolę sobie zauważyć, że normalnie, jeśli chodzi o łączenie działów, takich operacji dokonuje się na poziomie niższym, a tutaj wymagana jest ranga ustawowa ze względu na fakt, iż Komitet Integracji Europejskiej został powołany drogą ustawową.

Tak w skrócie przedstawiłbym podstawowe elementy ustawy. Jestem gotów wraz z panem ministrem Szpunerem reprezentującym Urząd Komitetu Integracji Europejskiej odpowiedzieć na wszystkie pytania państwa senatorów i odnieść się do wszystkich propozycji ewentualnych zmian lub poprawek, które byłyby zgłoszone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ja może zaproponuję następujący sposób procedowania. Zanim przejdziemy do pytań i zgłaszania poprawek, poprosiłbym nasze Biuro Legislacyjne o uwagi do tego projektu.

Proszę panią Iwonę Kozereę o przedstawienie uwag Biura Legislacyjnego.

Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Iwona Kozera:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Pierwsza uwaga Biura Legislacyjnego zaprezentowana w uwagach szczegółowych opinii dotyczy przepisu art. 2 ust. 2, który określa skład Komitetu do Spraw Europejskich. Konstrukcja tego przepisu statuuje zasadę, że ministrowie uczestniczą w komitecie poprzez przedstawicieli. A w ust. 4 tego przepisu wyrażono normę, która przyznaje ministrowi możliwość udziału w pracach komitetu w każdym czasie. Z racji umieszczenia tej normy po zasadzie wyrażonej w ust. 2 należałoby ją traktować jako wyjątek od tej zasady. W opinii Biura Legislacyjnego nakaz, aby minister występował w pracach komitetu przez przedstawiciela wydaje się nieuzasadniony, tym bardziej że w ust. 4 ustawodawca dopuszcza osobiste uczestnictwo ministra. Wydaje się, że zasadą powinno być występowanie osobiste, a dopiero w drugiej kolejności przez przedstawiciela. Ponadto przepis w brzmieniu uchwalonym przez Sejm nasuwa wątpliwości, czy minister biorący udział w pracach komitetu działa samodzielnie, czy też obok swojego przedstawiciela. Biuro Legislacyjne proponuje poprawkę, która polegałaby na wykreśleniu określonych słów z ust. 2 pktu 1 i pktu 2 i przeredagowanie ust. 4.

Druga uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 3 ust. 1 pktu 1 lit. i, w którym ustawodawca posłużył się odesłaniem do odrębnych przepisów. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, a w szczególności z zasadą wyrażoną w §156, formułując odesłanie, należy jednoznacznie wskazywać przepis prawny lub przepisy, do których się odsyła. Stąd nasza propozycja poprawki, aby odesłać do ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.

Następna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 11 ustawy o Komitecie do Spraw Europejskich. W przepisie tym wprowadzona jest zmiana w art. 14c ustawy o Radzie Ministrów. Przepis ten wymagać będzie dostosowania, ponieważ wkraść się tutaj jakiś błąd, co najprawdopodobniej wynika z tego, że ustawa o Radzie Ministrów została zmieniona ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o Radzie Ministrów oraz niektórych innych ustaw. Niestety został uchylony przepis, który przyznaje Rządowemu Centrum Legislacji kompetencje do redagowania i udostępniania „Dziennika Ustaw” Rzeczypospolitej Polskiej oraz dziennika urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Jak się wydaje, nie to było intencją ustawodawcy. Dlatego proponujemy poprawkę polegającą na zmianie brzmienia art. 11 ustawy o komitecie.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 12 pktu 5 ustawy o komitecie odnoszącego się do art. 13 ust. 3 ustawy o działach administracji rządowej w brzmieniu nadanym przez Sejm. Artykuł ten zawiera wyliczenie zadań ministra właściwego do

spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Wśród tych zadań znajduje się następujące: zapewnienie, z zastrzeżeniem przepisów odrębnych, reprezentacji Rzeczypospolitej Polskiej w postępowaniach przed organami sądowymi Unii Europejskiej i Trybunałem Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu. Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że chodzi tutaj o przepisy ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Jednakże użycie zwrotu „z zastrzeżeniem” sugeruje, że w ustawie o prokuraturii znajduje się wyjątek od zasady wyrażonej w art. 13 ust. 3 pkt 4. Pomiedzy zakresami tych przepisów nie ma części wspólnych. Art. 13 ust. 3 pkt 4 jest źródłem kompetencji do wyznaczania Prokuraturii Generalnej do reprezentowania Polski przed międzynarodowymi sądami, a ustawa o Prokuraturii Generalnej określa tryb ustanowienia tej reprezentacji i współpracy w związku z prowadzonym postępowaniem. Co za tym idzie? Nie da rady traktować tych przepisów jako zasady i wyjątku. Dodatkowo przepis ten jest obciążony jeszcze jedną wadą. Zawiera odesłanie do nieokreślonych przepisów. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej zawsze należy określić przepisy, do których się odsyła albo wskazując je konkretnie, albo wskazując je przedmiotowo. Propozycja poprawki Biura Legislacyjnego polega na wykreśleniu sformułowania „z zastrzeżeniem przepisów odrębnych”.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 13, który wprowadza zmiany do ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry 2006”. Zmiany wprowadzone w tej ustawie zostały oznaczone lit. a i lit. b. Zgodnie z ugruntowaną praktyką, potwierdzoną w §56 zasad techniki prawodawczej, w obrębie artykułu zawierającego wyliczenie wyróżnia się dwie części: wprowadzenie do wyliczenia i punkty. Dlatego Biuro Legislacyjne proponuje tutaj zmianę oznaczenia z liter na punkty. Jest to zmiana czysto techniczna, czysto legislacyjna.

Ostatnia uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 16, ale też art. 23 ustawy. W art. 16 wprowadzona została zmiana w ustawie z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych. Równocześnie do prac nad ustawą, nad którą dziś procedujemy, prowadzone są prace legislacyjne nad nową ustawą o finansach publicznych. Obie ustawy wejdą w życie w tym samym terminie, to jest 1 stycznia 2010 r., co oznacza, że art. 16 może stać się przepisem martwym, bezprzedmiotowym. Biuro Legislacyjne nie proponuje poprawki, tę kwestię pozostawiamy do rozważenia Wysokiej Komisji. Możemy albo pozostawić ten przepis i kiedy ustawa o finansach publicznych wejdzie w życie stanie się on bezprzedmiotowy, albo można skreślić ten przepis. I jeszcze jedna uwaga. Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych przewidują, że z dniem 31 grudnia proces likwidacji gospodarstw pomocniczych ulegnie zakończeniu, czyli gospodarstwa pomocnicze nie będą już funkcjonować. Zgodnie art. 23 ust. 1 ustawy o Komitecie, pracownicy Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, którzy w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy będą zatrudnieni na stanowiskach pomocniczych, robotniczych i obsługi, nieobjętych mnożnikowym systemem wynagradzania, staną się pracownikami gospodarstwa pomocniczego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jednocześnie przepis art. 23 ust. 3 przewiduje, że dyrektor gospodarstwa pomocniczego MSZ zaproponuje takim pracownikom nowe warunki pracy i płacy w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. I tutaj należałoby rozważyć ewentualną zmianę brzmienia tych przepisów, bo będziemy mieli taką sytuację, że gospodarstwa pomocnicze nie będą istnieć, a odwołanie do gospodarstw pomocniczych w ustawie pozostanie. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo za przedstawienie uwag.

Proszę państwa, może zrobię tak. Ponieważ wydaje się, że uwagi zgłoszone przez Biuro Legislacyjne są uzasadnione, ja bym poprosił pana ministra o ustosunkowanie się do tych uwag. A potem albo je przejrzymy, bo to musi przejąć ktoś z członków komisji, albo będziemy o nich jeszcze dyskutowali.

A więc, Panie Ministrze, poprawka pierwsza, dotycząca reprezentowania ministra przez sekretarzy i upoważnień. Jak rząd to ocenia?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący, za taki tryb procedowania. Rzeczywiście, chyba najśluszniej jest ustosunkować się do każdej z poprawek odrębnie, żeby Wysoka Komisja miała szansę ocenić przedstawione argumenty.

Jeżeli chodzi o pierwszą poprawkę proponowaną przez Biuro Legislacyjne, czyli dokonanie znaczącego przekształcenia w zakresie składu osobowego i zasady reprezentacji w Komitecie do Spraw Europejskich, to rząd nie może jej przyjąć z powodu poważnych zastrzeżeń. Przede wszystkim temat ten był wielokrotnie dyskutowany zarówno na etapie prac przygotowawczych, jak i w ramach prac sejmowych. Istotą komitetu nie jest utworzenie drugiej Rady Ministrów. Gdybyśmy przyjęli poprawkę zaprezentowaną przez Biuro Legislacyjne, zastąpilibyśmy komitet Radą Ministrów, która tak czy inaczej posiada w tym zakresie kompetencje. To właśnie Rada Ministrów upoważni komitet odrębnym aktem prawnym, w postaci swojego własnego aktu, do działania w zakresie określonym przez ustawę lub ograniczy ten zakres. Dotyczy to także zasady reprezentacji. Celem tej ustawy jest wytworzenie organu będącego emanacją Rady Ministrów, który będzie stale gotowy do działania, biorąc pod uwagę, że w przypadku sprawowania przez Polskę prezydencji te posiedzenia będą musiały się odbywać codziennie, a w niektórych momentach permanentnie. W niektórych krajach europejskich tak właśnie jest. Zakładając, że na przykład ministrowie będą reprezentować Polskę na posiedzeniach odpowiednich gremiów Unii Europejskiej, pozornie słusznym wydaje się zastrzeżenie proponowane w ust. 4, że może istnieć delegacja na rzecz sekretarza lub podsekretarza stanu. Ale w takiej sytuacji będziemy mieli de facto do czynienia z Radą Ministrów bis, w przypadku której także dzisiaj minister kierujący działem administracji rządowej może być zastąpiony za pomocą odpowiedniego upoważnienia przez sekretarza lub podsekretarza stanu. A więc ta poprawka nie ma charakteru legislacyjnego, ona diametralnie zmienia charakter organu i naraża go na zarzut niekonstytucyjności z tytułu przejęcia pełnych kompetencji Rady Ministrów, co nie jest założeniem tej ustawy. W związku z tym rząd nie może poprzeć tej propozycji.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Czy pani się z tym zgadza? No mnie się wydawało, że to jest tylko zmiana zapisów, a efekt końcowy byłby taki sam.

**Młodszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Iwona Kozera:**

Ja się z tym nie godzę, bo z brzmienia tego przepisu nie wynika, czy zasadą jest to, że minister jest przewodniczącym komitetu czy też uczestniczy w pracach komitetu, czy też zasadą jest to, że uczestniczy jego reprezentant.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Wydaje nam się, że zaprezentowana regulacja jest dosyć precyzyjna. Zastosowaliśmy tu znaną w nauce o administracji zasadę reprezentacji, czyli stała reprezentacja przez oddelegowanego sekretarza lub podsekretarza stanu. Stąd też przepis, mówiący bardzo wyraźnie o tym, co dzieje się w momencie, kiedy na posiedzeniu zjawi się minister lub prezes Rady Ministrów. Prezes Rady Ministrów przewodniczy, a w momencie kiedy zjawia się organ, który udzielił upoważnienia do reprezentacji sekretarzowi bądź podsekretarzowi stanu, przejmuje on jako organ konstytucyjny w pełni uprawnienia. Pamiętajmy, że reprezentujący go podmiot działa zawsze w zakresie i z upoważnienia ministra konstytucyjnego. Stąd też w ocenie rządu nie ma niebezpieczeństwa polegającego na tym, że dwóch przedstawicieli tego samego organu będzie brało udział w tym samym posiedzeniu czy w jego części, bo możliwa jest też obecność parcjalna w pewnej części czy w pewnym temacie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia.

Czy są jeszcze pytania i wątpliwości z tym związane? Rozumiem, że nie ma...

(*Senator Tadeusz Gruszka: Jest wątpliwość.*)

Tak? Proszę bardzo.

Senator Tadeusz Gruszka:

Przychyliłbym się do wniosku legislatora, bo takie uprawnienia, jakie zostały nadane w ustawie, można zawrzeć w regulaminie danego ministerstwa. A zatem będę popierał wiosek legislatora, aby te zmiany wprowadzić w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Może zrobimy tak, że przejrzymy wszystkie uwagi legislatora, a potem będziemy nad nimi głosowali.

Poprawka druga, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Poprawka druga rzeczywiście ma charakter redakcyjny, odsyła do obowiązujących przepisów w tym zakresie i co do tego nie ma wątpliwości. W trakcie tworzenia

projektowi wisiała nad nami kolejna ustawa, tak zwana kompetencyjna, stąd też zdecydowaliśmy się nie wymieniać konkretnego aktu prawnego. Ale nie ma żadnych przeszkód, żeby tę poprawkę przyjąć.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

A więc jest zgoda.
Poprawka trzecia, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Poprawka trzecia, czyli nadanie art. 11 brzmienia „współdziałanie z ministrem właściwym do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej w sprawie dostosowywania prawa polskiego do prawa Unii Europejskiej i jego wykonywania”, jest poprawką redakcyjną, słuszną, ona usprawnia przepis, ułatwia jego zrozumienie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Poprawka czwarta.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Poprawka czwarta budzi pewne wątpliwości, bo tutaj nie ma odesłania do określonych przepisów, które należałoby wymienić, jak argumentuje Biuro Legislacyjne, tylko jest zastrzeżenie, że istnieją przepisy odrębne. Ja chcę zwrócić uwagę, że na dzień dzisiejszy reprezentuje Rzeczpospolitą Polską przed organami sądowymi Unii Europejskiej, w szczególności przed Trybunałem Sprawiedliwości Wspólnoty Europejskiej oraz Sądem Pierwszej Instancji nie Prokuratoria Generalna, tylko – to być może jest pewne niezrozumienie pomiędzy nami i stąd taka interpretacja uzasadnienia – rząd reprezentowany najczęściej przez sekretarza Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Pewne ustawowe uprawnienia w tym zakresie posiada w tej chwili Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. I my chcieliśmy tutaj wyrazić to, że powoli będzie przybywać organów, które będą reprezentować nasz kraj na przykład w zakresie prawa telekomunikacyjnego czy innego, z czasem być może będzie to Urząd Regulacji Telekomunikacji i inne organy. Stąd to rozszerzenie. Chodzi o to, że także inne organy mogą z czasem uzyskać takie uprawnienie. Nawet gdyby posłużyć się propozycją legislatorów, to oczywiście w momencie, kiedy one uzyskają uprawnienie ustawowe lub traktatowe, i tak będą je wypełniać.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Zgadza się pani z tym, tak?

**Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Iwona Kozera:**

Tak, oczywiście, dlatego wykreślenie tych słów niczego nie zmieni. One niczego nie wnoszą do ustawy, nie mają żadnej treści normatywnej. Jeszcze raz może przytoczę §4 ust. 1 zasad techniki prawodawczej: ustawa nie może powtarzać przepisów zamieszczonych w innych ustawach, bo one i tak obowiązują.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Chodzi o skreślenie, bo to się powtarza.

**Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Iwona Kozera:**

To nie do końca jest powtórzenie. Wydaje się zbędny zapis „z zastrzeżeniem przepisów odrębnych”, skoro te przepisy są i obowiązują.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

To jest zbędne.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Jak mówię, Wysoka Komisja zdecyduje, ale bardzo bym prosił, żebyśmy w pracach legislacyjnych posługiwali się normami prawnymi. Pani wybaczy, ale zasady techniki legislacyjnej nie mają jeszcze wyżej rangi niż ustawa.

(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: To wydaje się...)

**Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Iwona Kozera:**

Trybunał Konstytucyjny mówi wprost, że ustawodawca nie powinien bez ważnych powodów odstępować od stosowania zasad techniki legislacyjnej.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dobrze.

Przechodzimy do poprawki piątej, w której chodzi o zamianę lit. a i lit. b na pkt 1 i 2.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

To jest poprawka czysto techniczna.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

A więc co do tego nie ma... Ale potem w uwadze szóstej chodzi o kierowanie do gospodarstw pomocniczych, które przestaną istnieć. Jak to jest?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący, my odnosimy się do obowiązującego stanu prawnego. Uwaga jest o tyle słuszna, że toczą się prace nad nową ustawą o finansach publicznych. Ale nikt nie posiada w tej chwili pewności, czy prace nad nią zostaną zakończone czy nie. My możemy w tej chwili odnosić się tylko do tych zasad prawa, które obowiązują. I do tego żeśmy się też odnieśli. A więc art. 16 jest na tym etapie niezbędny, zaś w momencie kiedy wejdzie w życie nowa ustawa o finansach publicznych – kiedykolwiek to się stanie – ona ukształtuje tę materię w sposób właściwy.

I to samo dotyczy kwestii pracowników. Na dzień dzisiejszy my mamy pracowników, są przewidziane w ustawie terminy powiadamiania pracowników o pewnych czynnościach, które będą wobec nich dokonywane. Zasady kodeksu pracy czy ustawy o służbie cywilnej wymagają, aby ich z odpowiednim wyprzedzeniem powiadomić. Nie możemy powiedzieć, że jak to zostanie zlikwidowane, to wtedy coś się wydarzy, ponieważ musimy tym pracownikom w momencie wejścia w życie ustawy pokazać jakąś dalszą drogę życiową, tak? Musimy określić, czy będą zatrudnieni, czy nie będą. Powoływanie się na przepisy ustawy, w przypadku których być może prace legislacyjne nie zostaną zakończone, byłoby co najmniej zaskarżalne przed sądem pracy.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak, tylko żeby nie było takiej sytuacji, że ci nie zdążyli tam wejść, a tamci już się rozwiązali.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący, jestem głęboko przekonany o tym, że każda ustawa wprowadzająca zasadę likwidacji będzie zawierać także przepisy przejściowe.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ale mówimy tu o pewnej grupie osób, kilkudziesięciu, no których byt prawny, łącząc dwa urzędy, musimy jakoś określić. Przypomnę, że teza o likwidacji gospodarstw pomocniczych funkcjonuje przynajmniej od dwóch lat i jak na razie nie ma to przełożenia na akt prawny.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, mamy już pewien obraz, jeśli chodzi o poprawki Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do etapu pytań i dyskusji.

Pan senator Gruszka, proszę.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

W art. 2 wskazane jest, że członkowie to ministrowie, których szczegółowy zakres działania określają przepisy wydane na podstawie itd. Ilu jest takich ministrów, którzy będą spełniali warunki, aby być członkiem Komitetu do Spraw Europejskich? Pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Na ile oszacowano koszty finansowe związane z wprowadzeniem ustawy w życie?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Senatorze, jeżeli chodzi o prawo uczestniczenia w pracach tego komitetu, to może to określić Rada Ministrów, ale generalnie zakładamy, że wszyscy ministrowie właściwi do prowadzenia działu określonego w ustawie o działach administracji rządowej będą reprezentowani w tym komitecie. Ponadto będzie przedstawiciel szefa Kancelarii Rady Ministrów. W posiedzeniach mogą uczestniczyć także osoby zaproszone zgodnie z art. 2 ust. 5 będące przedstawicielami innych organów administracji rządowej, ale one nie mają prawa głosu.

Jeżeli chodzi o szacowanie kosztów...

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Czy pan senator pyta o koszty wdrożenia tego przepisu czy całej ustawy?

(Senator Tadeusz Gruszka: Całej ustawy.)

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Czy mogę prosić, aby pan dyrektor odpowiedział?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak. Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Generalny Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej
Marek Budek:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Panie Senatorze, jeśli chodzi o projekt rządowej ustawy, który był omawiany, to nie przewidywano kosztów dla budżetu państwa. Co więcej, w przypadku tej ustawy przewiduje się uwolnienie pewnego potencjału, bo ze względu na połączenie potencjału dwóch urzędów będziemy mieli do czynienia z częścią, która będzie mogła być wykorzystana do innych bieżących zadań. To jest suma: 2 + 2 w tym momencie może dać może nie 5, ale 4,5 z całą pewnością. A więc tutaj koszty nie zaistnieją.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Tadeusz Gruszka:

Przykładowo, samo wyprodukowanie pieczętki o innej treści jest już kosztem. Dlaczego tego nie uwzględniono?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Jeżeli chodzi panu senatorowi o tego typu koszty, to one się będą mieścić w zakresie... Rzeczywiście, nastąpi zmiana tabliczki, loga, szyldu i wizytówek. To będzie koszt rządu kilkudziesięciu tysięcy złotych. Ale uwolnienie środków wiąże się z następującymi kosztami. Przede wszystkim nastąpi synergia wszystkich pionów obsługujących i administracyjnych, a to już jest oszczędność rządu od kilkunastu do kilkudziesięciu etatów w skali roku. Jest także możliwość oszczędności w zakresie pewnych etatów na placówkach zagranicznych, w szczególności w stałym przedstawicielstwie w Brukseli. Przypomnę, że etat zagraniczny dzisiaj musi być szacowany średniorocznie na ponad 100 tysięcy euro, więc zaoszczędzenie kosztów nawet kilku etatów w tym zakresie przynosi budżetowi państwa oszczędności znacznie przewyższające jednorazowy koszt w postaci zamiany szyldu.

Pozwolę sobie również jeszcze raz podnieść argument, o którym przed chwilą mówiłem. Utworzenie Komitetu Integracji Europejskiej i obsługującego go urzędu w drodze ustawowej wymaga likwidacji tego kolegialnego organu drogą ustawową, w przeciwnym wypadku byłoby to zwykłe połączenie działów, które odbywa się na mocy postanowienia prezesa Rady Ministrów. W każdym rządzie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat następowało łączenie lub rozdzielanie działów, co powodowało dokładnie te same koszty administracyjne, o których pan senator w tej chwili słusznie mówi.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Jan Wyrowiński, proszę.

Senator Jan Wyrowiński:

Jak rozumiem, ta ustawa jest neutralna wobec traktatu lizbońskiego. Wprowadzenie traktatu nic nie zmieni, nie spowoduje potrzeby nowelizacji czegokolwiek w tej ustawie?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Jeżeli chodzi o ukształtowanie prac wewnątrz rządu, wejście traktatu z Lizbony nie spowoduje konieczności nowelizacji tej ustawy, spowoduje na pewno konieczność nowelizacji ustawy z 2004 r. o współdziałaniu organów państwa.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Pan przewodniczący Klima, proszę.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Jeszcze nie.

Panie Ministrze, wobec tego ja o coś zapytam. My już teraz praktykujemy w komisji ocenę różnego rodzaju aktów legislacyjnych pod kątem zgodności z zasadą subsydiarności i proporcjonalności. I jest pytanie: jak to jest na poziomie rządowym, czy rząd też odnosi się do tej zasady? Co prawda, traktat lizboński przypisuje to Parlamentowi, ale jak my otrzymujemy opinię z UKIE, że jest zgodność z legislacją... Czy tego rodzaju ocenę przewiduje się na poziomie rządowym, czy też nie?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Dziękuję bardzo za to, że pan przewodniczący dotknął tutaj złożonego kompleksu zagadnień, który wywołuje różne debaty publiczne. Jeżeli pan przewodniczący pozwoliłby na krótki wywód, to tak bym to podsumował.

Rzeczywiście, jeżeli wejdzie w życie traktat z Lizbony, generalnie zmieni się filozofia rozpatrywania aktów prawodawczych Unii Europejskiej. W zasadzie zniknie dotychczasowa praktyka polegająca na tym, że rząd przedkładał taki akt wraz ze swoją opinią Wysokiej Izbie. Odtąd wszystkie akty w procedurze legislacyjnej będą trafiać równolegle nie tylko do rządu, ale w tym samym czasie także do parlamentu, który w tym zakresie otrzymuje własne kompetencje i będzie mógł wyrażać swoje stanow-

ska. Stanowisko rządu i stanowisko parlamentu mogą być zbieżne, ale nie muszą. Wysoka Izba ma prawo do wyrażenia swojej opinii, która może być odmienna od stanowiska rządu. Nie komentuję w tej chwili, jakie skutki to wywoła, jeśli chodzi o nasz wizerunek czy dalsze rozpatrywanie konkretnego aktu legislacyjnego. Warto pamiętać, że stanowiska parlamentów będą miały wpływ na przebieg procesu legislacyjnego wówczas, gdy odpowiednia liczba parlamentów odda głos negatywny poprzez zmianę trybu prawodawczego, albo jeśli w pewnych określonych przypadkach nastąpi wstrzymanie biegu pracy legislacyjnej nawet poprzez weto jednego z parlamentów. To ostatnie będzie dotyczyło czterech przypadków w ramach procedur ustawodawczych. A więc w zasadzie zaniknie konieczność przedkładania przez ministra właściwego do spraw europejskich opinii dotyczących kwestii legislacyjnych związanych z prawem wspólnotowym. Rząd na potrzeby własne zachowuje w znowelizowanym art. 13 ustawy o działach opiniowanie projektu ustaw co do ich zgodności z prawem Unii Europejskiej. I to będzie na pewno dotyczyło projektów rządowych. Zgodziliśmy się z zapisem przyjętym przez Sejm, że do czasu wejścia w życie ustawy kompetencyjnej, czyli ustawy o współpracy organów parlamentu i rządu w sprawach europejskich, będzie miało miejsce opiniowanie na zasadach określonych w Regulaminie Sejmu projektów ustaw nie tylko rządowych, ale także tych, które będą znajdować swoje miejsce w pracach legislacyjnych.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

O to pytam, bo wprowadzaniu tych nowych regulacji przyświecało taki cel, jak mówienie jednym głosem na poziomie rządowym. A my się zastanawiamy, Panie Ministrze, nad mówieniem jednym albo prawie jednym głosem na poziomie państwa. Sami się zastanawiamy, co robić, żeby dawało się pewne rzeczy uzgadniać między parlamentem a rządem w kraju. My oczywiście możemy przedstawiać niezależne opinie, ale wtedy to gdzieś tam się zderzy. Lepiej byłoby, żeby mechanizm takiego współdziałania nawet przy tej zasadzie miał miejsce. Pan senator Wyrowiński pytał, czy tutaj coś by się zmieniło. No być może musiałyby między innymi pojawić się konsultowanie czy współdziałanie w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący, chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, wyciągając wnioski z tego, co usłyszałem przed chwilą i w pełni podzielając zdanie pana przewodniczącego, że zgodnie z ustaleniami prezesa Rady Ministrów i prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do przygotowania aktu prawnego regulującego te kwestie, o których pan przewodniczący mówi, zostało upoważnione Prezydium Sejmu. Poza tym obecne tu resorty przynajmniej dwukrotnie prezentowały Wysokiemu Sejmowi swoją opinię i sugestie do tego, jak te zagadnienia uregulować. Jesteśmy gotowi w każdym czasie współuczestniczyć w tworzeniu regulacji prawnych tego dotyczących.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja mam jeszcze jedno pytanie. W art. 12 pkt 6 jest mowa o tym, że minister właściwy do spraw zagranicznych ustala organizację i kieruje działalnością polskich placówek zagranicznych w rozumieniu przepisów o służbie zagranicznej. Tutaj aż prosi się dodać, że koordynuje działania związane na przykład z zagrożeniem ich bezpieczeństwa, bo to nawet tu konsultujemy. Jak pan oceni wprowadzenie tego typu zmiany?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący, jest to w pełni uzasadnione. Minister spraw zagranicznych powinien nie tylko koordynować politykę zagraniczną, ale mieć też wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa placówkom dyplomatycznym. I bardzo byśmy taką sugestią popierali.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jest jeszcze jedno takie miejsce, w przepisach art. 14 jest mowa o tym, że o stanowiska dyrektorów biur do spraw budżetu i finansów, administracyjnych i majątkowych placówek zagranicznych, audytu, informatyki, w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw zagranicznych może ubiegać się... Są pewne ograniczenia, jeśli chodzi o to, kto może się ubiegać o te stanowiska. Chodzi o to, żeby dać taką możliwość także członkom personelu, rozszerzyć to na inne osoby, które spełniają wymagania. Może lepiej byłoby, żeby to nie był katalog zamknięty. Czy tego typu zmiana...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący, oczywiście to byłaby bardzo pożądana zmiana, dlatego że w chwili obecnej do objęcia stanowiska dyrektora lub wicedyrektora trzeba posiadać stopień dyplomatyczny, czyli taka osoba musi odbyć aplikację i złożyć egzaminy dyplomatyczne konsularne. A w tej sferze biur, które pan przewodniczący wymienił, chodzi generalnie o kompetencje z zakresu finansów, ekonomii, księgowości, audytu, czyli umiejętności bardzo specyficzne, których nie kształci się w ramach służby zagranicznej, tylko we wszystkich innych. To, o czym pan mówi, spełniałoby postulat nie tylko otwarcia służby zagranicznej, ale także pozyskania odpowiednio kompetentnych pracowników w tych dziedzinach. A to jest bardzo ważne, jeżeli chcemy optymalizować koszty i wprowadzać oszczędności. I taka poprawka byłaby przez nas popierana.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dobrze.

Jest jeszcze jedno miejsce, do którego się odniosę. Chodzi mi o art. 3 ust. 1 pkt 2 lit. c, gdzie jest mowa o tym, że Rada Ministrów może upoważnić komitet do uzgadniania projektów dokumentów rządowych zawierających – i są tutaj wymienione różne elementy. W lit. c jest mowa o skargach kierowanych w imieniu RP do organów sądowych, tak jak byłyby to już produkt finalny. A może by to bardziej uogólnić, napi-

sać, że są to założenia do skarg kierowanych w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej do organów sądowych Unii Europejskiej? Tu jest sformułowanie, że to są skargi kierowane.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

W przedłożeniu rządowym znajdował się właśnie taki zapis, jak pan przewodniczący tutaj prezentuje, czyli założenia do skarg. Chodzi o to, żeby komitet mógł przyjmując podstawowe założenia, cel i metody obrony interesów Polski, a wykonanie redakcyjnej pracy zlecał odpowiedniemu organowi, ministrowi lub fachowemu ekspertom. No nie ma sensu debatować nad każdym słowem, jeżeli założenia zostały w pełni zaakceptowane i zrealizowane.

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Rzeczywiście dość nieszczęśliwie to zmieniono w toku prac sejmowych, bo skrócono przepis, ale zgubiono istotne założenie, o którym pan przewodniczący mówi. A więc my byśmy w pełni poparli taką poprawkę.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo o kolejne pytania, propozycje. Potem musimy je zebrać i nad nimi głosować, tak?

Bardzo proszę, Pani Kozera.

**Młodszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Iwona Kozera:**

Dziękuję bardzo.

Ja chciałabym się odnieść do tych propozycji, które tutaj padły.

Jeżeli chodzi o propozycję zmiany w art. 3 ust. 1 pkt 2 lit. c, to oczywiście Biuro Legislacyjne nie ma żadnych zastrzeżeń.

Jeżeli chodzi o zmianę w art. 12 pkt 6, dotyczącą art. 32 ust. 4, tego doprecyzowania, to być może warto by było doprecyzować jeszcze jedną kwestię. Tutaj jest mowa o polskich placówkach zagranicznych w rozumieniu przepisów o służbie zagranicznej. Zgodnie z ustawą o służbie zagranicznej są to placówki zagraniczne Rzeczypospolitej Polskiej, a więc być może byłoby lepiej tak to sformułować: placówki zagraniczne Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o służbie zagranicznej.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Czy pan minister chce się do tego odnieść?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

To jest oczywiście słuszne uzupełnienie, słuszna poprawka redakcyjna.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

Senator Maciej Klima:

Panie Przewodniczący, ja przejmę wszystkie poprawki zgłoszone przez panią legislator dla ułatwienia i przyspieszenia pracy.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dobrze.

Jak rozumiem, jest pięć poprawek, bo szósta uwaga dotyczyła kierowania pracowników do podmiotu, który przestaje funkcjonować. Pan minister mówi, że jeżeli te osoby byłyby już kierowane formalnie, to z chwilą likwidacji tamtego działu musiałyby być propozycja zagospodarowania ludzi, którzy tam mogliby się pojawić nawet w dniu rozwiązania działu. Taką przyjmujemy interpretację. I wobec tego nie ma co tutaj wnieść poprawek. To zależy od tego, jak to będzie funkcjonowało. Chyba że istnieje jakaś luka, bo zdarzało się już w niejednej ustawie, że coś rozwiązano, a była luka czasowa i nie zdążyło się czegoś gdzie indziej usadzić.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący, ustawa o finansach publicznych jest projektem rządowym, więc ja mogę zagwarantować, że będziemy dbali o to, żeby tej luki nie było.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tym bardziej, że to dotyczy pracowników resortu.

Proszę państwa, czy są inne propozycje?

Pan senator Gruszka, proszę.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeszcze raz chciałbym uzyskać odpowiedź na pytanie: czy wszyscy ministrowie są członkami nowego Komitetu do Spraw Europejskich?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Tak, ministrowie kierujący działami administracji rządowej w rozumieniu ustawy, a także szef kancelarii premiera.

Senator Tadeusz Gruszka:

Nie jestem przekonany. Skład komitetu ministerialnego jest ograniczony. Mamy wyznaczoną liczbę ministrów. Czy ta liczba ministrów obecnie pracujących pod przewodnictwem premiera tworzy skład Komitetu do Spraw Europejskich?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Tak.

(Senator Tadeusz Gruszka: Dziękuję.)

Być może ta niejasność bierze się ze sposobu zapisu, który jest wymagany. Każdy minister kieruje zakresem opisanym w ustawie o działach. Prezes Rady Ministrów może działy łączyć lub rozdzielać, w związku z tym ma pan oczywiście absolutną rację. Na dzień dzisiejszy w skład Rady Ministrów wchodzi tylu ministrów, ilu na podstawie obowiązujących regulacji prawnych powstało. Przykładowo, jeżeli prezes Rady Ministrów rozdzieli, nie wiem, Ministerstwo Infrastruktury na cztery ministerstwa, to będzie oczywiście o trzech więcej.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Czy jeszcze są jakieś pytania?

Proszę bardzo, pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Ja mam pytanie związane z tym, co pan przewodniczący zgłaszał jako uwagi. Nie zrozumiałem, czy to będzie zgłoszone jako poprawki.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Za chwilę wrócimy do tego, będziemy głosowali. Jak rozumiem, na razie dyskutujemy, podajemy argumenty za i przeciw, a zaraz będziemy głosować.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście, że tak. Na razie słuchamy opinii dotyczącej tych merytorycznych kwestii.

Jak rozumiem, innych uwag nie ma.

A więc, proszę państwa, są poprawki, które proponuje nasze Biuro Legislacyjne, przejęte przez pana przewodniczącego Klimę. Tych poprawek jest pięć. Procedować będziemy w ten sposób, że najpierw zagłosujemy nad poprawkami zaproponowanymi przez członków komisji, a na końcu będziemy głosowali nad całością.

Poprawka pierwsza dotyczy art. 2. Chodzi o kwestię reprezentacji, o czym mówiła pani Iwona Kozera. Nie wiem, czy chcecie państwo, żeby to jeszcze raz przeczytać. Czy poprosić o to panią czy mamy pełen obraz? Rząd uważa tę poprawkę za zbędną, a nawet jest jej przeciwny.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Wyraźnie chcę powiedzieć, że przyjęcie tej poprawki radykalnie zmieni charakter komitetu, a także może spowodować powstanie zarzutu o niekonstytucyjność tego zapisu.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jasne. Wobec tego będziemy musieli głosować.

Wnoszę o przyjęcie poprawki pierwszej, którą proponuje pan przewodniczący Klima.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (3)

Poprawka nie została przyjęta, bo nie uzyskała akceptacji większości.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Będzie wniosek mniejszości. Ktoś to musi poprzeć, jak rozumiem, będzie to pan senator Klima. Dobrze.

Poprawka druga nie budzi wątpliwości, rząd ją popiera. Czy trzeba ją odczytać? Nie.

Kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? (6)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka trzecia też nie budzi wątpliwości, pan minister też ją popiera.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Jednomyślnie.

Teraz zagłosujemy nad poprawką czwartą. Chodzi o sformułowanie „z zastrzeżeniem odrębnych przepisów”. Pan minister mówi tak, i nie, plus – minus, a pani mówi, że to niczego nie wnosi i powołuje się na interpretację Trybunału.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Poprawka została przyjęta.

I poprawka piąta, zamieniająca w art. 13 lit. a i lit. b na pkt 1 i 2, zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (6)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

A więc cztery poprawki zostały przyjęte, a jedna będzie wnioskiem mniejszości.

Teraz kolejne poprawki, czyli te, o których ja mówiłem.

Pierwsza z nich dodaje w art. 12 pkt 6 tej ustawy sformułowanie wskazujące, że Rada Ministrów może upoważnić komitet do uzgadniania projektów dokumentów rządowych zawierających... I tutaj byłoby... Przepraszam. Dobrze. I w lit. c zamiast sformułowania „skargi kierowane w imieniu” byłoby sformułowanie „założenia do skarg kierowanych”, czyli byłyby rzeczy strategiczne, podstawowe, fundamentalne, a nie skargi, które są elementem końcowym.

Kto jest za przyjęciem takiej poprawki? (6)

Wszyscy.

Kolejna poprawka dotyczy art. 14. W przepisach zmieniających ustawę o służbie zagranicznej proponuje się dodanie pktu 5 w brzmieniu: w art. 28a dodaje się ust. 3 w brzmieniu. I dalej: o stanowiska dyrektorów biur itd., itd. może ubiegać się także

członek personelu pomocniczego lub inna osoba spełniająca wymagania określone w art. 12 ust. 1 pkt 4 i pkt 5. A więc ten katalog będzie otwarty, tak? Pani chciała coś dodać? Tutaj chodzi o to, żeby otworzyć katalog, uznać, że jeżeli ktoś spełnia wymagania, to...

Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Iwona Kozera:

Ja mam pewną wątpliwość co do tego, czy to nie jest określone zbyt szeroko. Wymieniamy niektóre biura, nie wiem, czy to są wszystkie, nie jestem w stanie w tym momencie tego stwierdzić. Nie wiem też, czy ta poprawka będzie dostosowana do ustawy o służbie cywilnej. No ale też w tym momencie ciężko mi to stwierdzić. Jest to zmiana merytoryczna i tutaj decyzja...

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Ja to widzę w ten sposób, że ten katalog jest zamknięty, stanowiska dyrektorów są wymienione: spraw budżetu, finansów, administracyjnych i majątkowych placówek zagranicznych, audytu wewnętrznego, a także informatyki w urzędzie obsługującym ministra. A więc to jest precyzyjnie określone. I chodzi o to, żeby każdy mógł ubiegać się o te stanowiska, także członek personelu pomocniczego lub inna osoba spełniająca wymagania, czyli chodzi o otwarcie katalogu.

Czy pan minister chce się do tego odnieść?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

Andrzej Kremer:

Jeżeli chodzi o ewentualną zgodność z ustawą o służbie cywilnej, to nie budzi to wątpliwości. To jest stanowisko w ramach służby cywilnej, a więc zwalnia się tylko z wymogu posiadania stopnia dyplomatycznego, a wszystkie pozostałe uwarunkowania wymienione w art. 53 ustawy o służbie cywilnej muszą być zachowane. A oprócz tego oczywiście procedura naboru będzie procedurą przewidzianą, czyli procedurą konkursową, co też wynika z ustawy o służbie cywilnej.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta jednomyślnie.

I ostatnia poprawka, dotycząca art. 12, to jest na samym prawie końcu, na str. 7. Chodzi o to, żeby nieco przebudować ten zapis. Tam jest napisane, że minister właściwy do spraw zagranicznych ustala organizację i kieruje działalnością – i tutaj wchodzi pani propozycja czy wejdzie po zmianie – placówek zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu przepisów o służbie zagranicznej...

(*Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera: W rozumieniu ustawy.*)

Dobrze.

*(Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Koze-
ra: 27 lipca.)*

W rozumieniu ustawy o służbie zagranicznej z dnia – i tu data – a także koordynuje działania związane z zapewnieniem ich bezpieczeństwa. No to wydaje się oczywiste. Pan minister jest za, tak?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Kremer:**

Popieram tę poprawkę.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Jednomyślnie.

Dziękuję bardzo.

I to są właściwie wszystkie poprawki, które zostały zgłoszone. W tej chwili głosujemy nad całością ustawy wraz z poprawkami.

Kto jest za przyjęciem pozytywnej opinii o tej ustawie wraz z poprawkami, które żeśmy przed chwilą przyjęli? (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dobrze.

Proszę państwa, mamy dwie rzeczy do zrobienia. Pierwsza z nich do wybór senatora sprawozdawcy. Jeżeli państwo nie miałobyście nic przeciwko temu, to ja bym spróbował to zreferować. Jest zgoda, tak? Dobrze, dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, zakończyliśmy rozpatrywanie tego punktu. Dziękuję bardzo. Wicie państwo, jakie komisja przyjęła poprawki i co będzie proponowała na posiedzeniu Senatu. Wówczas na pewno jeszcze inne rzeczy się pojawią, a więc zapraszam.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Kremer: Dziękujemy uprzejmie.)

Aha, jeszcze oczywiście sprawozdawca mniejszości. Jak rozumiem, pan senator Gruszka nim będzie. Przyjęte jest, tak? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jeszcze jedna sprawa. Musimy wrócić do punktu pierwszego porządku obrad, bo my swoje uwagi do ustawy budżetowej musimy przedstawić na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych i Budżetu. Porozumieliśmy się z panem senatorem Gorczycą, który jest dziś nieobecny, że on to zreferuje w imieniu naszej komisji. My nie wnosimy poprawek. Chodzi o to, żeby on to stanowisko przedstawił. Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie ma, wobec tego przyjęliśmy kandydaturę pana senatora Gorzycy.

Dziękuję pani bardzo za niezwykle wnikliwe przestudiowanie tej ustawy i zaproponowanie uwag.

Proszę państwa, wracamy teraz do porządku posiedzenia.

Przystępujemy do omawiania punktu czwartego, czyli wniosku w sprawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego wprowadzania do obrotu i stosowania produktów biobójczych.

Nie pierwszy już raz o tym tu dyskutujemy. Instytucją wiodącą jest Ministerstwo Zdrowia. Pracujemy w trybie art. 6.

Bardzo prosiłbym pana ministra o krótkie przedstawienie projektu tego rozporządzenia.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Marek Haber:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ten projekt rozporządzenia dotyczący wprowadzania do obrotu i stosowania produktów biobójczych jest związany z koniecznością przekonania Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego o potrzebie dokonania zmiany w zakresie obowiązującego prawa. Należy zastąpić obecnie obowiązującą dyrektywę 98/8 Wspólnoty Europejskiej dotyczącą wprowadzania do obrotu produktów biobójczych nowym rozporządzeniem.

Projekt tego rozporządzenia został przygotowany po ocenie ośmiu lat wprowadzania i wdrażania w życie tej dyrektywy. Uwzględnia doświadczenia, jakie pojawiły się w trakcie wdrażania tej dyrektywy, pewne nieścisłości i niekonsekwencje, jakie w treści tej dyrektywy zostały zauważone, a także zdezaktualizowanie się niektórych zapisów. Projekt rozporządzenia w zasadzie jest popierany przez rząd. Stanowisko ministra zdrowia zaakceptowane przez rząd zostało przyjęte przez Komitet Europejski Rady Ministrów. Trwają dalsze prace nad tym projektem.

Jeśli chodzi o podstawowe zapisy tego rozporządzenia, o to, czego ono dotyczy i co reguluje w stosunku do obecnie obowiązujących zapisów dyrektywy, to tak jak wspominałem, jest to przede wszystkim kwestia eliminacji pewnych niedociągnięć i nieścisłości, które pojawiły się w dyrektywie. Chodzi też o rozszerzenie obowiązujących zapisów o produkty biobójcze, które znajdują się w materiałach mogących mieć styczność z żywnością. I są nowe przepisy dotyczące wyrobów lub materiałów zawierających produkty biobójcze. Kolejny nowy element dotyczy uregulowania spraw zawartości produktów biobójczych w kontekście miejsca zastosowania produktu biobójczego. W chwili obecnej wyrób, który jest produkowany w Unii Europejskiej, musi być poddany restrykcjom dyrektywy, ale nie dotyczy to wyrobów, które zostały poddane działaniu produktu biobójczego poza Unią Europejską, a następnie przywiezione i dystrybuowane w Unii Europejskiej. Ta sprawa zostaje w projekcie uregulowana. Uregulowane zostają również sprawy dotyczące oznakowania produktów biobójczych. Dotyczy to zarówno oznakowania tych produktów, które są produkowane w Unii Europejskiej, jak i produktów, które pochodzą spoza niej. W projektowanym rozporządzeniu przewiduje się również wprowadzenie zharmonizowanych procedur dotyczących uzyskiwania pozwoleń na produkty biobójcze, zostają w pewien zmienione zasady uzyskiwania tych zezwoleń. Generalnie idziemy w kierunku scentralizowania pewnych procedur. Mają być one prowadzone przez Europejską Agencję Chemikaliów. Utrzymany zostaje system uzyskiwania pozwoleń w poszczególnych państwach członkowskich, ale w tym momencie on zostaje ograniczony do produktów niskiego ryzyka, wówczas nie ma konieczności dokonywania oddzielnej oceny substancji czynnej. Oprócz tych zmian w projekcie są poruszane kwestie dotyczące systemu ochrony danych i zmniejszenia ilości danych. To dotyczy głównie ilości badań, jakim te produkty mają być poddawane.

Jak wspominałem, w projekcie stanowiska rządu jest zawarte poparcie dla projektowanych zmian. Są pewne uwagi dotyczące kwestii technicznych, między innymi procedury wzajemnego uznawania, kwestii uzależnienia opłat związanych z dokonaniem zmian w zezwoleniach. Chodzi o to, aby te opłaty były dla średnich i małych przedsiębiorstw w większym stopniu powiązane z wielkością obrotu danym produktem. Jest również uwaga dotycząca tego, że konsekwencją wprowadzenia nowych zasad może być nadmierne obciążenie agencji i organów kompetentnych przy rejestracji produktów spoza Wspólnoty.

Te uwagi zostały zawarte w uzasadnieniu do stanowiska rządu, wraz z takimi uwagami ten projekt stanowiska rządu jest procedowany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Poproszę pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego o uwagi do projektu.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Cel, jaki został postawiony, jest niewątpliwie słuszny. Obecna sytuacja prawna, czyli dyrektywa, która nie obejmuje całości spraw z tym związanych, nie wpływa korzystnie na zarządzanie ryzykiem związane z biocynami.

Jeżeli chodzi o sam projekt, to odniosłem wrażenie, że jego pisaniu towarzyszył spory nacisk dużych koncernów. I to chyba widać. Zresztą przedstawiciele rządu też chyba zauważyli ten problem. Co prawda nie powiedzieli tego wprost, ale z kontekstu wypowiedzi to wynika. To jest jakby taki dodatkowy problem, który nie został uwzględniony w stanowisku rządowym, nie został wypowiedziany wprost, a istnieje. Jak rozumiem, rząd będzie z tym walczył. To jest procedowane w trybie art. 6, a więc idzie jeszcze do dalszej obróbki. No oczywiście, jak coś jest procedowane w trybie art. 6, zawsze jest więcej lobbingu niż w przypadku trybu art. 8. No to jest pewna oczywista konsekwencja.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o koszty, to wprowadzie rząd sugeruje, że mogą się zmniejszyć, chociaż może nie do końca, bo nie jesteśmy krajem, który wprowadza dużą ilość tego typu preparatów na rynek. Ale gdybyśmy byli takim krajem, to niewątpliwie te koszty byłyby wyższe. Szkoda, że one nie rosną.

Generalnie zmiany są pozytywne, ale jest dużo wątpliwości, przede wszystkim związanych z lobbingiem dużych koncernów. Myślę, że to nie są koncerny unijne.

Mam propozycję, aby na razie poprzeć projekt tego rozporządzenia, oczywiście z uwagami, które zaproponował rząd, łącznie z tą uwagą, której rząd bezpośrednio nie wypowiedział, a która wynikała z wypowiedzi pana ministra. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania i uwagi?

Pan senator powiedział tak jak rząd: jeśli chodzi o kierunek – tak, ale zastrzeżenia są i będą zgłaszane. To jest tryb art. 6, czyli początek drogi. Zobaczymy, co będzie dalej.

Jeżeli nie ma pytań, to przyjmujemy wniosek pana senatora mówiący o tym, że komisja pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w tej sprawie. Jednocześnie przyjmujemy do wiadomości działania rządu, popieramy rząd, chociaż to już nie jest zawarte w naszym stanowisku. Życzymy powodzenia.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Na tym kończę omawianie tego punktu.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję państwu za udział w posiedzeniu i za cierpliwość, bo siedzicie od początku, a to trochę trwa.

Proszę państwa kolejny punkt porządku obrad, piąty, to jest propozycja prezydium, aby nie rozpatrywać dokumentów o symbolach COM (2009) 319, 311, 289, 287, 276, 275, 268, 264 i 254. Prawie wszystkie, poza jednym, są w trybie art. 6, czyli jest to początek drogi. Gdyby ktoś miał inne stanowisko, gdyby ktoś chciał, żebyśmy coś dyskutowali, to prosiłbym o sygnał.

I proszę państwa ostatnia rzecz. Rozsyłaliśmy pismo prezesa NIK, skierowane do marszałka, mówiące o tym, że moglibyśmy zasugerować przedmiot badań kontrolnych NIK w przyszłym roku. Na razie nie wpłynęły żadne propozycje.

Pani Lidko, do kiedy jest termin, bo tu jest napisane 17 lipca, czyli jakby już minął.

(Głos z sali: Jeszcze ten tydzień można składać.)

A więc gdyby coś komuś wpadło do głowy, to byśmy prosili o taki sygnał, bo to byłaby sugestia dla marszałka. To nie musi być coś, co jest na poziomie centralnym, może być na poziomie regionalnym. Na razie tylko informuję, że jest taka opcja, można zgłosić propozycję. Do tej pory niczego nie zgłoszono.

Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję państwu. Dziękuję wszystkim paniom nas wspierającym i panu Andrzejowi za pomoc, bo to było bardzo pracochłonne.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 56)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851